

## SETNA ROCZNICA POWSTANIA SZKOŁY ROLNICZEJ MĘSKIEJ „BRATNE” W GOŁOTCZYŹNIE

Przypadająca w tym roku szkolnym setna rocznica powstania **Szkoły Rolniczej Męskiej „Bratne”** w Gołotczyźnie jest doskonałą sposobnością by uczcić pamięć założycieli i fundatorów naszych szkół oraz przybliżyć ich wspaniałe dziedzictwo i bogatą historię tj. Aleksandry Bąkowskiej i Aleksandra Świętochowskiego.

W moim referacie pragnę przedstawić Państwu historię powstania i funkcjonowania szkoły męskiej w okresie od rodzenia się pomysłu do wybuchu pierwszej wojny światowej.

Oprócz faktów historycznie dokonanych, postaram się przedstawić sens i potrzebę powstania i funkcjonowania szkoły męskiej, która wywarła ogromny wpływ na podnoszenie świadomości ówczesnej społeczności wiejskiej. Zmiana świadomości to powolny, żmudny proces, na który może wpływać tylko szkoła w tamtych czasach.

Początek zamysłu powstania szkół rolniczych na terenie kraju rodził się w ruchu zaraniarskim. Jego celem było krzewienie oświaty na wsi. Głównie chodziło o poddźwignięcie wsi z ciemnoty oraz włączenie chłopów w krąg odbiorców kultury narodowej, lokalnej i przysposobienie ich do samodzielnego korzystania z jej osiągnięć. Organizowanie szkół w tamtym czasie nie było łatwe, ponieważ nie godziły się na to władze carskie. Poza tym w Królestwie obowiązywał język rosyjski.

Zarówno Bąkowska jak i Świętochowski odczuwali konieczną potrzebę zakładania ludowych szkół rolniczych. Najbliższe otoczenie Gołotczyzny- gmina Sońsk była okolicą ubogą pod względem oświatowym i zacofaną gospodarczo. Powstanie szkół w Gołotczyźnie było możliwe dzięki ofiarności w sprawach społecznych właścicielki Gołotczyzny, Aleksandry z Sędzimirów Bąkowskiej i głoszącego te same idee społeczne Pośła Prawdy- Aleksandra Świętochowskiego.

W 1908 roku A. Bąkowska założyła półtajną szkołę dla dziewcząt, którą wyposażyła, utrzymywała a także kierowała. Przy wsparciu Świętochowskiego w 1909 roku szkołę tą zalegalizowała u władz petersburskich jako Fermę Praktyczną Gospodarstwa Domowego dla Dziewcząt Wiejskich.

Wzorem A. Bąkowskiej marzeniem Świętochowskiego było założenie szkoły dla synów włościan, która dopełniłaby całość kształcenia na wsi. Osobami światłymi powinny być nie tylko kobiety ale również mężczyźni. W niedługim czasie zamysł ten zaczął się realizować. Zapowiedź powołania męskiej szkoły pojawiła się podczas uroczystości obchodów jubileuszu 40-lecia pracy literackiej A. Świętochowskiego w dn.10-13.10.1908 roku. Wśród jego organizatorów zrodził się pomysł powołania Towarzystwa im. A. Świętochowskiego w celu szerzenia oświaty rolniczej dla ludu, czy też powołania do życia szkoły rolniczej. W 1909 roku pragnienie zaczyna się realizować. W liście do A. Lednickiego z 1.01.1908 roku w sprawie legalizacji fermy gołockiej mówi:

*„Wspomniałem wam w rozmowie, co mi obecnie wlało w głowę i serce - szkoły włościańskie. Marzeniem moim jest założyć taką szkołę rolniczą – ogrodniczą – przemysłową, bez wykładów języka, historii i religii; tj. bez tych drzwi przez które wchodzi ksiądz i policjant, czysto przyrodniczą i praktyczną która byłaby rodzajem laboratorium gospodarczego dla chłopców”.* Budowa szkoły zawładnęła umysłem Świętochowskiego: *„ Stałem się zapamiętałym chciwcem drapieżnym łakomcą pieniędzy i takim pozostanę, dopóki nie zbuduję szkoły, która musi być otwarta 1.01.1912r. potem będę inny i mogę pojechać do Moskwy nawet po to tylko, ażeby Pana uścisnąć. Tymczasem przebaczcie fanatykowi, który z piasku bicz kręci.”* Zamiar ten mógł urzeczywistnić dzięki Bąkowskiej, która na ten cel przekazała 70 morgów ziemi wydzielając ją ze swej własności położonej w Gołotczyźnie. Wartość tego gruntu została wyceniona na ok. 9 tys. rubli, o które wystarał się sam. Poseł Prawdy na ten cel przeznaczył fundusz jubileuszowy, pieniądze ze spadku po ojcu oraz wszystkie swoje honoraria autorskie. Wydaje broszurę **„Ofiarność obywatelska”**, w której apeluje o wsparcie finansowe budowanej szkoły dla włościan. Jednym słowem wykorzystuje wszystkie możliwe sposoby pozyskiwania funduszy od firm i osób prywatnych.

Wkrótce pomoc nadchodzi od osób i instytucji rozumiejących potrzebę organizowania takich placówek , jaką jest szkoła na wsi, w czasach trudnych dla naszego narodu. Ofiarność społeczeństwa zaczyna zataczać coraz szersze kręgi. Budynek szkolny zaprojektował młody architekt wychowanek Świętochowskiego inż. Roman Gutt. Znana firma wydawnicza Gebethner i Wolff podarowała książki. Inni ofiarodawcy przekazali cement, wapno, drzewka owocowe, krzewy oraz ofiary pieniężne, które przekazywane były na prywatny adres Świętochowskiego. Ofiarność ludzi jest dowodem na to, że społeczeństwo Ziemi Mazowieckiej z entuzjazmem przyjmuje fakt powstania szkoły dla ludu, która będzie odgrywała dużą rolę w podnoszeniu poziomu oświaty polskiej wsi. Fenomenem w tamtych czasach okazali się ludzie, którzy potrafili urzeczywistnić swoje marzenia poprzez wprowadzenie ich w życie. Liczna, bezinteresowna ilość ofiarodawców jest wspaniałym przykładem otwarcia serca na potrzeby ludzi wsi.

W 1912 roku w Gołotczyźnie powstaje **„Ferma Praktyczna Gospodarstwa dla Chłopców Wiejskich”**. Wiadomość o zatwierdzeniu Fermy nadeszła dopiero w listopadzie 1913 roku. Kwestia nazwy szkoły była przedmiotem ożywionej dyskusji między fundatorami. Świętochowski zaproponował nazwę **„Swojno”**. Bąkowskiej nazwa ta kojarzyła się z kresowym określeniem teściowej. Zaproponowała nazwę **„Bratne”**. Świętochowski przychylił się do tej propozycji w słowach *„ Bratne wydaje mi się zbyt zużyte i wytarte. Jeśli w szakże Pani przy tym obstaje zachowam”*. Tak też się stało.

W liście Posła Prawdy do Bąkowskiej z 13.05.1911r pisze: *„ Dodatkowo podanie o zmianę nazwy na „Bratne ” posłałem”*. Słowa te zaprzeczają od lat istniejącej tezie, że nazwę szkole męskiej nadał Świętochowski.

Głównym źródłem utrzymania szkoły były środki przekazywane przez założycieli oraz dochody z gospodarstwa jak również opłaty za utrzymanie ucznia w internacie. Nauka była bezpłatna.

Oficjalnie szkoła została otwarta 15 stycznia 1913 roku. Prowadzenie jej powierzono Władysławowi Radwanowi. Jego zastępcą był Stanisław Heltman. „Bratne” podlegało władzy Głównego Zarządu ds. Rolnictwa, a bezpośrednio Radzie Nadzorczej. Na czele Rady stał A. Świętochowski. Miał on decydujący wpływ na kierunki pracy w szkole. Nauka trwała 11 m-cy do 15 grudnia. Do szkoły przyjmowano chłopców od 15-tu lat posiadających umiejętność czytania, pisania i liczenia. W pierwszym roku istnienia szkoły wzięło udział 31 uczniów. Kurs ukończyli wszyscy uczniowie w komplecie. Drugi kurs w takiej samej liczbie uczniów został przerwany wybuchem pierwszej wojny światowej. Uczniowie na obydwu kursach nie pochodzili z powiatu ciechanowskiego. Kandydatów do tej szkoły przysyłali zaraniarze z odległych Guberni i Królestwa Galicji. Szkoła Bratne funkcjonowała na podobnych zasadach jakie obowiązywały w szkole dla dziewcząt. Zbliżony był także program nauczania. Obejmował on zajęcia teoretyczne i praktyczne z rolnictwa, ogrodnictwa, pszczelarstwa, hodowli bydła, trzody chlewnej oraz drobiu. Treści nauczania dostosowywano do potrzeb drobnych gospodarstw wiejskich.

Znaczenie szkoły w chwili powstania bardzo wzrosło, ponieważ ustawa legislacyjna pozwalała zajęcia praktyczne objaśniać teorią, a więc zapewniła prowadzenie wykładów w języku polskim. Szczególny nacisk kładziono na czytelnictwo, które miało nauczyć myśleć, zachęcać do samokształcenia, budzić dążenie do działalności społecznej. W programie nauczania znajdowały się przedmioty ogólnokształcące: język polski, historia, rachunki, geografia, przyroda, chemia, fizyka i pogadanki etyczno-moralne. W nauczaniu przestrzegano zasady łączenia teorii z praktyką co miało w przyszłości ułatwić pracę we własnym gospodarstwie. Organizowano spotkania ze znanymi ludźmi. Wiedzę o zabytkach i historii kraju uczniowie zdobywali podczas wycieczek szkolnych. W szkole tętniło również życie kulturalne. Śpiewano teksty piosenek ludowych, wystawiano małe inscenizacje.

Bardzo ważnym elementem w życiu szkoły były zjazdy, one wyzwały entuzjazm, budziły świadomość społeczną i uczucia patriotyczne. Ostatni największy odbył się w jesieni 1913 roku. O nim dowiadujemy się ze wspomnień M. Nowickiej „*My na Bratnem wciągamy gości do gier i zabaw, śpiewamy. Jest tak radośnie jak tylko młodość potrafi być radosna. Wezwani idziemy do parku gołockiego, gdzie bierzemy udział w wiecu, którego moc, entuzjazm i ogień dotąd przechowują w pamięci i w sercach uczestnicy*”. Chłopskie zjazdy w Gołotczyźnie, którym patronowała Bąkowska przełamywały uprzedzenia i nieufność wśród samych chłopów - najbliższych sąsiadów.

„Bratne” była ostatnią męską szkołą w Królestwie Polskim przed 1914rokiem, ściśle

związana z radykalnym ruchem ludowym. Powiązania z ruchem zaraniarskim przysparzały szkole ataków ze strony kleru i konserwatywnego ziemiaństwa.

To dzięki Bąkowskiej i Świętochowskiemu do cichego, nieznanego na początku XX wieku zakątka Mazowsza, po naukę przybywała młodzież wiejska z całego zaboru rosyjskiego. W 1920 roku fundatorzy przekazali majątek i budynki szkolne państwu polskiemu pod warunkiem utworzenia jeszcze trzeciej szkoły ogrodniczej. W 1921 roku zostaje ponownie uruchomiona szkoła żeńska, a w 1924 roku męska. Założone wówczas szkoły działają do dziś. Nazwa „Bratne” ma związek z ideą, która legła u jej podstaw- a mianowicie: każdy z jej uczniów miał po jej ukończeniu wychodzić w kraj jako dla ziemi syn, dla ludu brat.

**Dlatego pamiętajmy, że dzisiejsze oblicze szkoły nie może być postrzegane w oderwaniu od przeszłości, ponieważ przeszłość zachowana w pamięci staje się częścią teraźniejszości ... i uczy jej pokory. A zatem szanujmy i pomnażajmy dorobek naszych Ojców.**

Autor tekstu : ...Teresa Smolińska ...